

Wiersze:

LO nr 2 w Jaworznie

Dominika Słowik - Pod miedzianą latarnią

II LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu

Natalia Paradowska - Urania.

Iwaszkiewicz radzi się siostry w sprawach sercowych

XXI LO im. A. Bursy w Krakowie

Dominika Nowak - Adamczyk - Bajka

II LO im. E. Plater w Sosnowcu

*Dorota Szurma - *** (Pustostan słowa...)*

LO Nowe Liceum im. J. F. Kennedyego w Katowicach

Agnieszka Bukowiecka - Egzamin u króla Bzdeta

*Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. K. Szymanowskiego
w Katowicach*

Paulina Jakubowska - mały budda

Red Cross Nordic United World College, Fjaler, Norwegia

Grzegorz Więclaw - Do Jej Królewskiej Mości Sonji

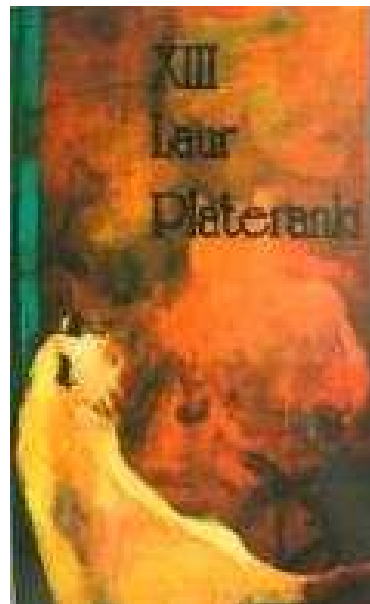
II LO im. E. Plater w Sosnowcu

Michał Czech - Fantazje wieczornych myśli

III LO im. A. Mickiewicza w Katowicach

*Anna Duda - *** upadł anioł****

VII LO im. K.K. Baczyńskiego w Sosnowcu



Justyna Gawlikowska - Sakrum pielgrzymki

I LO, ZSzo im. M. Kopernika w Żywcu

*Renata Jarco - Liberi liberi**

LO im. J. Wybickiego w Śremie

Karolina Oleszak - Dociekliwość godna Degasa

IV LO im. H. Sienkiewicza w Częstochowie

Szymon Kierat - Do mojego Słońca

I LO im. T. Kościuszki w Koninie

Piotr Biegasiewicz - Elegia o Kaczmarckim

III LO im. T. Kościuszki w Łodzi

Mateusz Sójka - Śpiąca kobieta

LO im. Wł. Jagiełły w Płocku

Anna Dwojnych - Bal marionetek

IX LO im. C. K. Norwida w Częstochowie

Paweł Witanowski - Karawan

Gimnazjum nr 7 we Wrocławiu

Natalia Bachmatiuk - Superstitious

Liceum Salezjańskiego Zesp. Szkół Publicznych w Zabrze

Dorota Cyran - Modlitwa żółwia i do żółwia

I LO im. E. Dembowskiego - ZSzo nr 10 w Gliwicach

Marek Kalnik - Hammerfest (sonet norweski)

I LO im. L. Kruczkowskiego w Tychach

Damian Mazur - Felix culpa

*I miejsce - Laur Plateranki, nagroda
Kawiarenki Literackiej I LO im. J.
Słowackiego w Chorzowie*

LO nr 2 w Jaworznie

Dominika Słowik - Pod miedzianą latarnią

*Lola Blue przyszła na skraj swojej ulicy
krokiem szczupłym rozganiając synogarlice i z wdziękiem poprawiając fiszbinę
która wbijała się pod synogarlicę lewą
(fiszbina buntowała się że po odmętach gąbczastych tłuszczy wieloryba
musi cisnąć się w kłóscistej meszkowatej loli)*

*Lola Blue wydeła małe jak zwykle rozbite usta
z pogardą spojrzała na zegar starego joe
bawiło ją jak śmiesznie dyndają prezerwatywy na cyfrze 4
joe zwykły, mentorskim tonem, miętosząc lolę, mawiać
„mała, kiedyś ten zegar oplącze apokalipsę, nie przepowie, a wypowie”
lola strasznie tego nie lubiła
bo stary joe głębiej pakował ręce wyobrażając sobie że lola jest zegarem
i na dodatek pluć sflaczała cebulą*

*Lola Blue dzisiaj zapomniała bielizny
nie miała więc czym rzucić w starą dewotkę, która co wieczór
prowadziła ulicą kulkę kotów uwiązaną na sznurku
splątana ogonami wrzeszczącą jak wybrakowany grom z jasnego nieba*

*(lola nie lubiła jasnych niebów - nigdy jej nie smakowały
wolała kiedy rozgorączkowani faceci stawiali jej tequilę)*

Wiesz dlaczego lola ma prawe oko trochę mniejsze?

bo je mruży oceniając klienta,

jeśli pod woalką powieki nabierze taki różowej poświaty
to lola stara się o nim pamiętać przez następne płytki chodnikowe
a poza tym faceci na ogół są praworęczni
żniwiarstwo uprawiają prawym sierpem
lola nie musi więc używać zalotki

A dzisiaj
lola tupie na cholerne celsjusze
zarzucając zgrabiałymi włosami koloru plum of flower (a może flower of plum)
schowałaaby ręce w kieszeniach ale tam jakaś miedź brzęcząca
przewodnik pochłaniający ciepło
a jak nie ma ciepła to woda nie paruje
nawet ta słońca
z policzków

Kotku, żyjesz jeszcze? - rzucił w nią petem na powitanie półkoszulkowaty
mister taxi

lola wydeła usta
spojrzała na kołyszącą się gumowo na zegarze cyfrę 4
latarnia się przepala

pomyślała lola
co tu po mnie
ostatni klient był księżyc temu (jakiś Rodion Romanowicz Raskolnikow)
trzymajcie się ciepło
opuściła rzęsy
dezercerując ze stanowiską uczestnika reprezentatywnej grupy badanych

II miejsce

II LO im. Kazimierza Jagiellończyka w Elblągu
Natalia Paradowska - Urania. Iwaszkiewicz radzi się siostry
w sprawach sercowych

*Sosna Iwaszkiewicza spróchniała
jeszcze zanim odmówiono za niego
pierwszy wieczny odpoczynek*

*Urania miała zmysłową kórę
szczególnie miłą w dotyku
a on nucił jej o pomywacze zielonych talerzy*

*Iwaszkiewicz wyrywał pulchne listki jemiole
- kocha (listki nieparzyste)
- nie kocha (listki parzyste)*

*I nie domyśliła się ani pszczoła brzęcząca
ani Iwaszkiewicz szepczący w dziupłę
o przyjaźni o gwiazdach o zostawianiu śladów*

*A Urania bardziej od zapomnienia
bała się korników
zagarniających nawet kórę*

III miejsce, nagroda publiczności

XXI LO im. A. Bursy w Krakowie

Dominika Nowak-Adamczyk - Bajka

*Ta bajka
nie skończy się dobrze
Za siedmioma górami
za siedmioma rzekami
nie ma już nic
w co warto by wierzyć*

*Dziwne
bo królestwo ma się teraz dobrze
barbarzyńców oswojono
smoki śpią słodko
w rezerwatach zapomnienia
starzy tyrani
dawno poumierali*

*W porządku
może faktycznie
w złotych komnatach
kiełkują
małe jak główką od szpilki
intryżki*

*Król i królowa
nie cieszą się tronem ni władzą
wolą fotel komputer
filiżankę pachnącej kawy*

*Nastoletnie księżniczki
zbyt dobrze znają życie
z nudów*

oddają się nadwornym błaznom
i gwiazdom estrady
Jaś i Małgosia
mają dość słodyczy i happy endów
więcej krwi
proszą

Zziębnięta dziewczynka
z zapalniczką
nie wzbudza już nawet śmiechu
kłęząc przy pustej puszcze

Biznes-women Alicja
finalizuje wielkie kontrakty
w świecie biznesu

Calineczką
wygrała „Idola”
Bezrobotni schwytali
brzydkie kaczatkę
na obiad głodującym dzieciom

Cieszymy się
naiwny Kubuś Puchatek
i Mały Książę
pozostali sobą
nie odnaleźli nowej drogi
do naszego świata

*Nagroda Przewodniczącego Rady Miasta Sosnowca Pana Bogusława
Kabały, nagroda Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w
Sosnowcu*

II LO im. E. Plater w Sosnowcu

*Dorota Szurma - *** (Pustostan słowa...)*

Pustostan słowa

wije się

aż do ostatniej głoski czasokresu

*Owinięty wstęgą Möbiusa
sam kręci się bardziej
niż osobiste zwoje orzecha włoskiego*

*Zamknięty umysł
naznaczony niebytem*

boli

*Idę do kuchni -
tam usłyszę,
że kipi krupnik
i zamordowano emerytkę z bloku 27*

*Nagroda autorki pracy magisterskiej i pracy doktorskiej poświęconych
poezji nadsyłanej na Turnieje Jednego Wiersza O Laur Plateranki Pani
Doroty Nowackiej*

*LO Nowe Liceum im. J. F. Kennediego w Katowicach
Agnieszka Bukowiecka - Egzamin u króla Bzdeta*

*Czy może być coś bardziej mopsowatego od mopsa?
Tak, bardziej mopsowate od mopsa są dwa mopsy.
Narysuj przestrzeń!
Oddał pustą kartkę.
Zdał egzamin.
(szum na korytarzu)
Następny, który chciał oddać pustą kartkę musiał uzasadnić
na piśmie dlaczego tak czyni.
Gdy skończył otrzymał najgorszą ocenę,
Bo kartka, na której pisał, nie była już pusta.*

*Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. K.
Szymanowskiego w Katowicach
Paulina Jakubowska - mały budda*

*zamiast twoich ciepłych dłoni
kubek herbaty –
"mały Budda"

wspomnienie
tylko bezkształtny obłok o zapachu cynamonu
skraplający się na metalowej puszcze z chińskim
alfabetem

chińczycy czytają z góry na dół
jak my
od ust po uda*

Ręć CrossNordic United World College, Fjaler, Norwegia
Grzegorz Więclaw - Do Jej Królewskiej Mości Sonji

*najdroższa królowo
matko boską norweską*

*i każda inna królowo albo ubu rexię
czy to z krwi czy z kości czy z wyboru
czy z wybornego a wdzięcznego podstępu urodzenia*

*jak ja się cieszę że pod twoimi stopami szeleści purpura
dywanu
i stół gnie się
pod krewetkowym żyrandolem*

*i że twoje włosy wiercą ciężkie a czarne norweskie korony
na szmaragdowe cegły –
fundamenty pałacu pałaców*

*i że ciągle się śmiejesz i machasz do tłumów
bijących głową w mur
pokłon za pokłonem*

cieszę lecz nie rozumiem

*bo przecież nasze mechanizmy oddychania
nie różnią się ani o płuco*

a filozofia nadczłowieczeństwa jest do Nietzschego

30 września, po spotkaniu z królową Norwegii Sonją

II LO im. E. Plater w Sosnowcu

Michał Czech - Fantazje wieczornych myśli

Z uśmiechem patrzę na wir w filiżance
Krzesło piszczy, gdy na nim siadam
Zimny wiatr lekko muska firankę
Zegarek cykając coś do mnie gada

Pościel z szuflady wyciągam
Żarówką jasno świeci i mruży
Jasnym okiem pokój ogląda
Żyrandol do rytmu jej nuci

Wieczór zmęczony powoli zasypia
i wszystkie ulice gasną
Cichutko ziewają lampy
Drzewa na wietrze marzną

Ciekawa gazeta - nieaktualna
a przy mnie herbata już stygnie
jak miło jest myśleć o bzdurach
jak miło znajdować się nigdzie

III LO im. A. Mickiewicza w Katowicach

Anna Duda - *** upadł anioł***

upadł anioł
niebo zapchane miłością
kłaustrofobików
w lnianych prześcieradłach Greta Garbo

odetnijmy mu skrzydła
imbirowym ostrzem pogardy
rozwarłe uda to wszystko co tu potrzebne
szeroko

pozbowmy uśmiechu
twoim palcem środkowym
przywilej samobójców
i zeszłorocznych grabarzy

a kiedy
utonie huragan jego krzyku
spadną pierwsze gwiazdy łez
pokażmy, że mamy

siebie.

VII LO im. K.K. Baczyńskiego w Sosnowcu
Justyna Gawlikowska - Sakrum pielgrzymki

Twoje mokre dłonie
zwiedzając górzyste tereny
nagle ustały

Mgła zamieniona
w ptaki
odleciała

Dwa księżyce
nad jeziorem
błyszcząc rozświetlają
drogę pielgrzymowi...

...a miłość w kąciuku boi się
razem z nim zabrać
nie wiedząc czy wypada...

I LO, ZSZO im. M. Kopernika w Żywcu
*Renata Jarco - Liberi liberi**

Onego nie było!
w raju

Była...
męski czuły silny
chory zdrowy rozsądek
siniak zaskoczenie zdrada
społeczna opieka opiekuńczość
wierny obciążnik odważny...
...kobieta

Ono ząbkuje
Ono nie zostawia odcisku
w jabłku niezgody
Ono jest!
owocem...
...miłości?

Był...
wrażliwa delikatna czuła
obojętność ból apatia brzydota
wina niewinna po winie
czysta kochająca piękna...
...mężczyzna

Ono będzie!
nie wspinać się po drabinie...
kariery
Ono raczkuje

Ono nie wie co piętno kłainowe
ccicho chocci na palcach

Jest nie są

są nie będzie!
Ono opuszcza człowiecze
ciało

Bóg ponoć przyszło na świat
w pieluszcze tetrowej...

* łac. wolne dzieci

LO im. J. Wybickiego w Śremie
Karolina Oleszak - Dociekliwość godna Degasa

Zatopić się w Warstwach,
Przejsć przez gąszcz Falban,
Zajrzeć przez Halkę,
Poczekać na Woal
Unieść się dumnie
Wszystko...

Trudna prostota
Łatwa do przebycia
Za solidną kłotą widoczna,
lecz chcąc ujrzeć bez podstaw
w niebywale marną przeradza się
Przyjemność...

IV LO im. H. Sienkiewicza w Częstochowie
Szymon Kierat - Do mojego Słońca

*Słońce, pocałuj mnie i odejź!
Wrócę do ciebie, na swe miejsce
Ja jestem pierwszy, bóg i złodziej
Bo już skradłem twe serce*

*Nie bój się, że piękna Afrodyta
Uśmiecha się i blisko mnie krąży
Ani ona - ani jedna, czy druga Charyta
Naszej więzi nie zmąci*

*Ziemia też nie bardzo. Tam była
Miłość, w czasach dawnych gdy bogowie
Byli nieśmiertelni. Niby Julia tam żyła
Ale miłość jej jak zwierzę płowe...*

*Zwierzę ucieka od wojownika, sąsiada
Co owiec miał strzec w tych czasach nietrudnych
Sąsiad ma dwie panny, ale miłość na nich nie spada
Zwierzę przecie nie jada z rąk krwią brudnych*

*Stoimy. Patrzymy. Czekamy. Dwa ciała zawieszane
We Wszechświecie, miłości - jedno znaczenie
Wtuleni, zakochani, jedno przez drugie zranione
Na drodze życia dwa kamienie...*

I LO im. T. Kościuszki w Koninie
Piotr Biegasiewicz - Elegia o Kaczmarckim

żyłeś

jak wiersz odchodzący w ciemność pod
drewutnią z dziurawą podłogą w pobliżu pajęczyny
wydrapanej oczami albatrosów zagubionych
na morzu szaleństwa niedokończonych epitetów
barbarzyńców zamieniających wodę w
cierpienie mózgu podłączonego do kosmicznego zegara
powieści zapisanych butelkami taniej wódki
pokoju wynajmowanego za pieniądze z paszkwili
dadaistycznych warzyw buntu ciastek świata
nieprzedstawionego ukrytego za zasłoną jutrzeńki
ogarniającej całe zło śmierci bo noc nadnaturalnie
pulsuje odpowiedziami na które czekaliśmy w nicości
wśród nieużywanych śmieci rozbitych intelektów
nieodkrytych dyskusji o świętych księgach papieru
toaletowego spłukiwanego przy salwach
papierosów matron zrujnowanych umysłów ostrożnie
dawających talent
teraz należysz do mojej skórzanej kurtki zapomnianej w londyńskim metrze nie
ma cię
jesteś martwy

III LO im. T. Kościuszki w Łodzi
Mateusz Sójka - Śpiąca kobieta

śpiąca kobieta
jest niejadalną częścią nocy

martwa na odległość
między łóżkiem a oknem
z otwartymi ustami
śni o wietrze strącającym
białe płatki jabłoni
kolorowych straganach
z podróbkami perfum
plaży i nagim mężczyźnie

śpiąca kobieta
jest pestką owocu

samotną boją
kołysaną przez oddech

gdy rozkłada ramiona
w morzu pościeli
jej skóra świeci najjaśniej

śpiąca kobieta
jest jak łosoś
bursztyn lub deszcz

wiosną gdy odległość
między łóżkiem a oknem
niebezpiecznie maleje

do środka wlatują niebieskie anioły
by sprawdzić kobiecie puls

wydobyć na powierzchnię
dać nowe życie

LO im. Wł. Jagiełły w Płocku
Anna Dwojnych - Bał marionetek

*Są melodie
które kojarzą mi się z Deszczem.
Zakończyć.
Zawahać.
Zamilczeć.
Za chwilę.
Zabłądzić.
Zakończyć.*

*Z ostatniego balu
pamiętam
opieszalność kelnerów
częstujących Życzliwym Uśmiechem
smutne palce Starej Panny
histerycznie zamknięte
na zegarku
Kopciuszka z wyszczerbionymi włosami
próżno wyczekującego
pantofelka z księciem
kucharke ze szpulką siwych loków
poznającą w ukryciu
smak pierwszej miłości
Oczy dziecką z Biesłanu
zdumione
drapieżnością Dżungli Dorosłych*

*Gdy wyszedł ostatni gość
posprzątałam
Łzy.*

IX LO im. C. K. Norwida w Częstochowie
Paweł Witanowski - Karawan

*Na placu w centrum miasta wóz stanął żałobny
Czarny ogrom smętności nieuchronnej śmierci
Na dachu para - pani piękna, pan nadobny
A w trzewiach tego wozu trup starca się wierci*

*Otoczyło karawan gitarzystów czterech
Chłopy jak dęby rosłe, mordy ich jak u kun
Każdy gotów do sprośnych i brutalnych gierk
Oczy mają kaprawe, instrumenty bez strun*

*Są struny! Trupich włosów w tym celu użyli
Zamocowali sprawnie, bez żadnego drżenia
I natychmiast, mistrzowsko sprzęt swój nastroili
Wzięli kilką akordów, by spróbować brzmienia*

*I zagrali dźwięków potok pospołu
A para na dachu wnet puściła się w tan
A wraz z nią wszystko z ziemskiego padofu
W karawanie trup bez włosów leży sam*

*Coś w grze pierwszego wzbudza głód
Para się wije tam w angielskim walcu
Z drugiego oczu bije chłód
Zatraceni w tangu niby w różańcu
Trzeciemu chyba brak pokoju
Samba i rumba królują na dachu
Czwarty gra jak zwycięzca w boju
Tańczą bez żalu, tańczą bez strachu*

*Spętani melodią i rytmem niesieni
I tak świat cały, tak na całej ziemi*

*Wtem na „raz” strzał się słyszeć dało głośny
To musiał strzelić gitarzysta sprośny*

Panna znad karawanu mocno z piersi krwawi
W objęciach pana mdleje - on się dalej bawi
Nie widzi jej śmierci lub widzieć nie ma chęci
Gitarzyści wciąż grają niczym nie przejęci

I grają rzeczy wolne
(Aby się przytulił)
I grają rzeczy szybkie
(Aby się wyszalał)
I grają...
Ciągłe grają...

Zgrzyt i trzask!
To Parki struny ciach!

Gimnazjum nr 7 we Wrocławiu
Natalia Bachmatiuk - Superstitious

położyłam się
na błękitnej kanapie
a sklepienie niebieskie
zamknęło się nade mną
- na wieki wieków amen
zmarłam

przesłodziłam herbatę
bo "stolen pleasures are sweetest"
- tak
nakradłam się kremówek

nie ma umiaru
zbójcka dusza kota
gdy przetrącają mu łeb

nie ma umiaru niebo
gdy pada morzem na plecy

położyłam się
na błękitnej kanapie
bo obiecałam sobie
wieczność wiekuistą

bogowie, anioły, psy
piotry, gabriele, mesjasze
przepłynęły przed moimi oczami
jak mucha na wietrze

jestem zła - bądź byłam zła
kruczata mrówkę
zapewne zamknęłaby mnie w mrowisku

ale zmarłam wam
tuż przed tymi waszymi
mrówczymi nosami
zmarłam nieczystą piętą achillesową
w koronkach dziecięcych
zakopawszy się w kanapie
w ciepłych odmetach poduszek

zupa pomidorowa wystygła
przypaliłam ciasto wiśniowe
ale co mi tam
skoro "tam" już dla mnie
nie istnieje

i ani mi piekła
ani nieba
ani czyścce
bo gdzie diabeł mówi dobranoc
na wieki wieków amen
zmartwychwstanę

Liceum Salezjańskiego Zesp. Szkół Publicznych w Zabrze
Dorota Cyran - Modlitwa żółwia i do żółwia

*Przewrócił się gdy przyszłam
jakby czekał na próbę stali
specjalnie na ten fragment
uderzeń żywego serca*

*Między nami była szyba
i kilometry różnych światów
patrzyłam z wysokości nieba
na niemą walkę z powietrzem*

*wyciągał łapy skóra piszczala
naciągnięta na bezradne kości
patrzyłam na modlitwę żółwia
umierającego we własnym ciele*

*kręcił się w kółko a głowa jak
wirująca źrenica od piekła do raju
Szyba była. I ludzie. I kasjerka
daleko wbijała w ziemię psy*

*Żółwiu żółwiu co ci uczyniłam
że akurat mnie stawiasz między
sobą a sobą i przebitym wzrokiem
opowiadającym historię krzyża*

*Przepraszam jak podnieść żółwia
skoro szyba. Ciężko sięgnąć za siebie
kobieta przy kasie nie jest człowiekiem...*

Dzięki żółwiu że pomogłeś sobie sam

*I tylko smutne skrzypienie drzwi
gdy człowiek zmieszał się z piaskiem
po twym samotnym zmartwychwstaniu*

I LO im. E. Dembowskiego - ZSzO nr 10 w Gliwicach
Marek Kalnik - Hammerfest (sonet norweski)

*Przez kamieniste, niezbadane ścieżki
idę w górę. Czasem przystaję i patrzę.
Północne Słońce rzuca cudowne blaski
na morze, uśpione miasto i kutry rybackie.*

*Fenris zawodzi wysoko na grani,
a ja siedzę, mu na przekór beztroski.
Liczę jeziora, serca mgieł między szczytami.
Chłonę świat letni, nocny, norweski.*

*Wraca do mnie uczucie wolności.
Wolności od miast, zgiełku i życia.
Piękno, potęga pustkowiec - nie do nabycia.*

*Ta ziemia, bezbożna w swej nieskazitelnosci,
jest największym z moich skarbów.
Krajiną najpiękniejszych snów.*

(26. 09. 2005)

I LO im. L. Kruczkowskiego w Tychach
Damian Mazur - Felix culpa

*Hanza pszczół
wypełniała zatęchłe
próżnością mury*

*Gliniany materiał
kielichów opływał
w zapach winogron
łamiący słońce
naznaczone zmierzwionym
miodem*

*Pośród licznego kłkolu
w więdnącej pszenicy
nozdrza wdychające
wonną przyjemność –
nie uznaną
malum prohibitum*

*Na czerwonym arrasie
u szczytu bezwietrznej
komnaty
jednooki centaur wystawił
kopyta w heraldycznej pozie –
dębowy łuk zapłonął od świstu
strzały*

Trafi

Zawsze trafiają

XIII Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki

Redakcja: Michał Waliński, Anna Szczepanek

Współpraca: Magdalena Kłebek, Joanna Kwiecień

Rada Redakcyjna: Dyrektor II LO im. E. Plater w Sosnowcu mgr Mirosława Soczyńska,

Anna Baczyńska-Jach, Irena Sikorska, Michał Waliński

Skład komputerowy i opracowanie typograficzne: redakcja

Projekt okładki i ilustracje: Justyna Czerniak

Projekt logo turniejowego: Łukasz Wolny

Korekta: Joanna Kwiecień, Anna Szczepanek

Druk został sfinansowany przez Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta w

Sosnowcu

Dofinansowanie: Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu